



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW

Rodzinny Ogród Działkowy im. Pokój

Wrocław, al. Armii Krajowej bn.
e-mail: rod.pokoj@onet.pl
tel. +48 664 935 458

www.rod-pokoj.republika.pl
REGON: 007015915-50638
NIP: 899-23-52-142



Wrocław 28.04.2012 r.

Sprawozdanie z działalności Zarządu ROD im. POKÓJ we Wrocławiu za 2011 r.

Szanowni działkowcy, Panie i Panowie, spotykamy się po to, aby was zapoznać z działalnością i problemami naszego ogrodu. Chcemy również wyznaczyć Plan Pracy i działalność Zarządu na rok 2012. Dziękuję Okręgowemu Zarządowi, a w szczególności prezesowi mgr Januszowi Moszkowskiemu za owocną współpracę, za pomoc w rozwiązywaniu różnych problemów, jak też za walkę z zakusami polityków i wielkiego biznesu na nasze ogrody. Walka o działki miliona polskich rodzin dalej się toczy, gdyż Platforma Obywatelska wysłała negatywną Opinię Komisji Sejmowej o naszej ustawie do Trybunału Konstytucyjnego co nam nie wróży nic dobrego. Zanegowanie ustawy o ROD w Trybunale lub jej kluczowych artykułów może oznaczać koniec naszych ogrodów, a w szczególności bezwzględną likwidację ROD „Pokój”, z uwagi na sytuację prawno-gruntową ogrodu. W związku z obawami naszych działkowców, a także nieprawdziwymi informacjami rozpowszechnianymi przez pojedyncze osoby, Zarząd w skrócie przedstawi aktualnie obowiązujący stan prawny terenów naszego ogrodu na podstawie zapisów Ksiąg Wieczystych IV Wydziału Sądu Grodzkiego we Wrocławiu oraz wypisów z Powiatowego Rejestru Gruntów i Budynków.

1. Stan prawno-gruntowy terenów ogrodu. Ogród nasz powstał na gruncie przekazanym przez Prezydium Rządu PRL w 1949 nowopowstałej KR POD. Dla nowych ogrodów pracowników PKP prezydium Rządu przeznaczyło we Wrocławiu 50 ha, w tym pierwotne 10,8 ha poniemieckiego obozu jenieckiego na nasz ogród. KR POD powstała w oparciu o ustawę z 1949 r. i wchłonęła lokalne stowarzyszenia ogrodowe, w tym stowarzyszenie działkowców kolejarzy działające w latach 1945-1947. Z tego stowarzyszenia wywodzą się wszystkie najstarsze ogrody pracowników kolei, w tym nasz, poniemiecka „Pszczołka” i ROD „Gaje”. W latach 1949-2000 właścicielem gruntu był Skarb Państwa, od 2000 r. na podstawie ustawy o komunalizacji decyzją wojewody nasze grunty stały się wyłączną własnością Gminy Wrocław. W latach 1980-2000 władającym terenem były PKP. Ale na tym terenie w latach 1960-1981 to Miejska Rada Narodowa planowała zakłady przemysłowe a nie PKP. W 2000 r. na podstawie ustawy o komunalizacji oraz ustawy o PZD z 1981 r. PKP zrzekło się władania naszymi gruntami na rzecz PZD. Jednak ustawa o komunalizacji zablokowała możliwość uzyskania przez PZD decyzji administracyjnej o uwidocznieniu w ewidencji gruntów oraz księgach wieczystych prawa władania gruntem. Wynika to z faktu, że gmina uzyskując teren natychmiast w 2002 r. rozpoczęła sporządzanie na nasz teren prawa lokalnego, czyli miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który jest dla nas krzywdzący, ponieważ nie uwzględnia w tym miejscu istnienia ogrodu od 1949, lecz planuje zabudowę mieszkaniową, usługową oraz nowy układ drogowy. W 2008 r. Gmina Wrocław założyła księgi wieczyste w Sądzie na nasze tereny. Księgi wieczyste są dokumentem potwierdzającym prawa własności i władania nieruchomością. PZD pomimo istnienia naszego ogrodu oraz zrzeczenia PKP nie zostało ujęte w księdze wieczystej jako prawowity władający, gdyż gmina nie ma zamiaru z nami negocjować, cierpliwie czeka na uchylenie ustawy o ROD, a wtedy czeka nas zmasowany atak. Dziś właścicielem jest Gmina Wrocław, a władającym z mocy naszej ustawy o ROD oraz zrzeczenia kolei – PZD, a w jego imieniu my, czyli Zarząd ROD. Gdy zabraknie ustawy o ROD i ochrony PZD, gmina bez pytania nas o zdanie będzie miała prawo nas stąd wyrzucić. Co więcej żadna ustawa sejmowa o uwłaszczeniu nie odbierze gminie prawa własności. W takiej sytuacji gminy nie tylko będą skarżyć taką ustawę do Trybunału Konstytucyjnego, ale też w

pozwach sądowych będą występować o odzyskanie tak uwłaszczonych gruntów. W rezultacie gmina odzyska teren, całkowicie wyrzuci działkowców i to bez odszkodowania, gdyż odszkodowanie za nasadzenia i mienie na terenie działek gwarantuje wyłącznie ustawa o ROD, a i te przepisy – czyli nasze prawo do tego co posadzimy i zbudujemy na działce, zostały właśnie zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Taka sytuacja jest na rękę rządzącym i tym, którzy chcą łatwo przejąć za bezcen grunty przez nas użytkowane.

Co do budynku po szkole kolejowej, to w świetle dokumentów archiwalnych jest to budynek poniemiecki z 1941 r. po obozie jenieckim. W latach 1945-1949 stał zrujnowany. W latach 1949-1958 był we władaniu KR POD a potem zarządu POD „Pokój” i przeznaczony był na Dom Działkowca. Pod naciskiem kolejowych związków zawodowych i z braku funduszy na jego remont KR POD i nasz Zarząd wyraziły zgodę na udostępnienie budynku PKP na szkołę kolejową, jednak w oparciu o umowę i stałe finansowe wsparcie dla rozwoju infrastruktury ogrodowej. Jak kolej z tych zapisów się wywiązała, a w zasadzie nie wywiązała, najstarsi działkowcy wiedzą. W latach 1993-1996 szkoła uległa likwidacji. Do dziś zgodnie z państwową ewidencją nie jest odrębną nieruchomością lokalową ani budynkową, jest częścią nieruchomości gruntowej na której stoi, łącznie z infrastrukturą naziemną i podziemną. W świetle prawa wyłącznym właścicielem budynku od 2000 r. jest Gmina Wrocław, a władającym PZD. Niestety było to w trakcie restrukturyzacji PKP i kolej nie dopełniła obowiązku protokolarnego zdania budynku na stan PZD. Z tego względu my nie możemy dokonywać większych inwestycji, natomiast mamy obowiązek jako władający budynek zabezpieczyć, mamy też prawo go użytkować, na to zresztą PKP wyraziło zgodę w latach 90. Teraz po ponad 12 latach PKP przypomniało sobie o tym budynku, że ma go na stanie i próbuje wszelkimi siłami nas stąd wyrzucić, co potwierdzają ostatnie skandaliczne zajścia z udziałem pracowników Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP we Wrocławiu. PKP próbuje panoszyć się na mieniu Gminy Wrocław, ale nie na długo, gdyż ani PZD ani gmina na to nie pozwolą. Zaznaczam wszem i wobec, że wszelkie obce osoby w myśl prawa nie mają wstępu na teren zarządzany przez PZD. Wobec pracowników PKP, którzy nie są działkowcami, a będą próbowali wejść na teren ogrodu bez naszej pisemnej zgody lub zgody OZ PZD we Wrocławiu, będą wyciągane konsekwencje prawne. W takich sytuacjach należy te osoby wypraszać, a w razie oporu wzywać policję i zgłaszać zdarzenie Zarządowi. Jediną upoważnioną do rozmów z PKP w tej sprawie instytucją jest OZ PZD we Wrocławiu, który dysponuje odpowiednimi dokumentami oraz prawnikami. Prosimy wszystkich by nie ulegali jakimkolwiek przejawom zastraszania działkowców przez osoby mieniające się przedstawicielami jakiegokolwiek spółki PKP. PKP nie jest właścicielem niczego na terenie naszego Ogrodu i nie ma tu prawa wstępu. Jeżeli roszczą pretensje to wyłącznie z własnej nieudolności i niedopełnienia obowiązków sprzed lat, ale to już nie nasz problem. My musimy przestrzegać prawa, gdyż wobec zagrożenia likwidacją jesteśmy na językach całego społeczeństwa i polityków. Nie możemy dawać powodów do nagonki na ogrody.

Ze zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 09.03.2012 r. - słowny napad pracowników PKP na nasz ogród, prezesa, gospodarza, i działkowców - został spisany protokół z podpisami świadków. Zdarzenie zostało zgłoszone do OZ PZD, który nie krył zdumienia. Specjalne pismo z żądaniem wyjaśnień i wyciągnięcia konsekwencji dyscyplinarnych wobec sprawców, pod sankcją skierowania przez Zarząd sprawy na drogę prawną, zostało wysłane Dyrektorowi Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP we Wrocławiu. Doniesienie zostało również złożone na Policję. Protokoły z zajścia oraz nadzwyczajnego zebrania Zarządu z 12.03.2012 r. są do wglądu. Nie odważę się przeczytać publicznie cytowanych wulgarnych wypowiedzi i oskarżeń rzucanych przez pracowników PKP działkowcom i Zarządowi ROD, gdyż nie przejdzie mi to przez gardło w publicznym miejscu. Wyjaśnieniem sprawy zajmie się Policja oraz OZ PZD we Wrocławiu.

2. Podpisy w obronie ustawy o ROD. Jak widać stajemy się mimowolnie świadkami batalii o nasze działki. Z uwagi na powyższe prosimy wszystkich zebranych o zaangażowanie się w obronę naszych działek poprzez złożenie podpisów pod listą poparcia naszej ustawy o ROD z 2005 r. oraz pod pismami do naczelnych władz Rzeczypospolitej. Prosimy również o indywidualne wysyłanie pism do Prezydenta, Premiera, Marszałków obu izb parlamentu oraz do Trybunału Konstytucyjnego. Adresy udostępni zainteresowanym Zarząd. Najlepszym dowodem słuszności

naszej sprawy jest fakt, iż popiera ją także administracja samorządowa na wszystkich szczeblach. Wielu Marszałków Województw, a także prezydenci mniejszych miast i władze gmin popierają obecne rozwiązania, gdyż w dostateczny sposób regulują sprawę funkcjonowania ogrodów oraz odciążają budżety lokalne gmin w zakresie pomocy społecznej. Nasze ogrody są w końcu swoistą rekompensatą za wszelkie niedostatki administracji państwowej i samorządowej w tej kwestii, niskie płace, renty i emerytury.

3. Sprawy bieżące Ogrodu. Zarząd pracował przez całą kadencję, zgodnie z:

- wytycznymi Krajowej Rady PZD,
- wytycznymi II Kongresu PZD, który odbył się w Warszawie w obronie naszych ogrodów,
- wytycznymi Okręgowego Zarządu,
- uchwałami i planem pracy uchwalonymi przez zebranie sprawozdawczo-wyborcze z 26.04.2010 r.
- Regulaminem i Statutem Polskiego Związku Działkowców.

Z założonego planu pracy na 2011 r. Zarząd ROD im. Pokój wywiązał się w miarę dobrze, nie wszystko udało się zrealizować, nie zdążyliśmy ogrodzić 5 działek od strony dawniejszego Propanu, działki te zostały porzucone po śmierci działkowiczów, a że były poza ogrodzeniem zarosły, a altany zostały rozebrane przez złodziei. W ubiegłym roku te działki podzielono na pięć nowych, ponieważ stare były ponadwymiarowe. Siatka i słupki są zakupione tylko trzeba to wszystko ustawić i zabetonować. Tymi sprawami zajmował się zastępca prezesa Waldemar Mieszkowski, ale bezskutecznie. Dopóki nie będzie ogrodzenia dla tych działek nie wybudujemy tam studni. W tym roku mają być wybudowane dwie studnie na naszym ogrodzie, miejsce zostanie jeszcze wybrane.

4. Skład Zarządu ROD „Pokój”:

- | | |
|--------------------------------------|--|
| a. Prezes | - Tadeusz Netczuk |
| b. Zastępca Prezesa | - Waldemar Mieszkowski |
| c. Skarbnik | - Danuta Zbierak |
| d. Członek Zarządu | - Paweł Błażejowski |
| e. Członek Zarządu, gospodarz ogrodu | - Krzysztof Móraski |
| f. Sekretarz | - tymczasowo na posiedzeniu w dniu 05.03.2012 r. |
- Zarząd powołał Panią Renatę Hejdo, na próbę półroczną na stanowisko sekretarza, bo poprzednik był przez zebranie wybrany tymczasowo, ale okazało się, że pracował tylko przez trzy miesiące.

5. Zarząd ROD systematycznie raz w miesiącu odbywał zebrania, a dwukrotnie dodatkowo w sprawach podjęcia pilnych uchwał.

6. Komisje działające przy Zarządzie ROD:

a. Rewizyjna:

- | | |
|---------------------|------------------------|
| - Przewodnicząca | - Władysława Czupryna |
| - Sekretarz członek | - Józef Mósiałowski |
| - Członek | - Ryszard Surmacewicz. |

b. Rozjemcza:

- | | |
|---------------------|----------------------|
| - Przewodnicząca | - Bożena Traczyk |
| - Sekretarz członek | - Helena Śikorska |
| - Członek | - Antoni Jodkiewicz. |

c. Lustracyjna (do tej komisji są powołani gospodarze ogrodu, jak też po jednej osobie z Komisji Rozjemczej i Rewizyjnej):

- | | |
|------------------|----------------------|
| - Przewodniczący | - Paweł Błażejowski. |
|------------------|----------------------|

d. Ochrony środowiska, SSI:

- | | |
|------------------|------------------------|
| - Przewodniczący | - Tadeusz Netczuk |
| - Członkini | - Danuta Zbierak |
| - Członkini | - Helena Śikorska |
| - Członkini | - Władysława Czupryna. |

e. Socjalna:

- | | |
|------------------|------------------|
| - Przewodnicząca | - Danuta Zbierak |
|------------------|------------------|

- Członkini
- Członkini
- Członkini
- Helena Sikorska
- Bożena Traczyk
- Władysława Czupryna.

f. Gospodarze:

- Krzysztof Móravski
- Jerzy Milewski – kolonia „Brochów”.

Zarząd jak i komisje w czasie całej kadencji pracowały dobrze, były potknięcia ale zostały naprawione.

7. Komisja Lustracyjna prowadziła przegląd ogrodu przez cały sezon, a dowodem na przeglądy ogrodu, był konkurs w Dniu Działkowca na najładniejszą działkę.

8. Komisja Rozjemcza i Rewizyjna, chcę podziękować Komisji Rozjemczej i Rewizyjnej za pracę na rzecz ogrodu, oraz za pomoc Zarządowi w innych pracach.

9. Instruktorzy fachowi nadzorowali ogród i służyli radą poprawnie i zadowolająco. Zostały przeprowadzone pokazy i szkolenia przez Prezesa, Instruktora Krajowego Tadeusza Netczuka z zakresu: szczepień drzew, krzewów, cięcia drzew, winorośli, a także inne porady i wykłady. Pan Antoni Błądek jest już na emeryturze i powinien się więcej angażować, to go nie zwalnia z pomocy w pracy w Komisji Ochrony Środowiska i SSI. Inni Instruktorzy, jak Henryk Chocimski i Pani Chocimska jako instruktorzy już nie działają. Dobrym przykładem są Panowie Krzysztof Móravski i Józef Musiałowski, jeden działa jako gospodarz, a drugi pomaga innym komisjom. W 2011 r. przybyło nam czworo Instruktorów SSI Ogrodowych:

- Danuta Zbierak,
- Helena Sikorska,
- Paweł Błażejowski
- Waldemar Mieszkowski.

10. Gospodarzom ogrodu bardzo dziękuję za ich trud i pracę na rzecz ogrodu, zazwyczaj to jest tak: każdy lubi dużo gadać, a mało robi, ale Ci Panowie potrafią wykonać każde zadanie, dzięki im za to. Zarząd ROD, Instruktorzy, a w szczególności gospodarze dbali o konserwację, naprawę urządzeń, wywóz śmieci, odrabianie szarwarku, a wszystko po to, aby w naszym ogrodzie było czysto i przyjemnie.

11. Prace które zostały wykonane w 2011 r.:

- a. naprawy sprzętu, tj. kosiarki. Piła do drzewa, piła do żywopłotu, nadają się już do kasacji, piła do żywopłotu trzeba umiejętnie ścinać końcówki żywopłotów, a nie tak jak to się robi, wystarczy zdrewniałe odrosty 1m do 2m ściąć i już targaniec się rozlatuje, na takie awarie i naprawy nas nie stać. Trzeba tu wymienić wielkie zaangażowanie w tych pracach gospodarzy: Krzysztofa Morawskiego, Jerzego Milewskiego („kol. Brochów”);
- b. zorganizowanie imprezy z okazji święta Dnia Działkowca. Kulminacyjnym punktem programu, były odznaczenia, nagrody, upominki, wyróżnienia – dyplomy oraz poczęstunek i zabawa;
- c. wymiana siatki przy ogrodzeniu zewnętrznym, była to inwestycja bardzo droga;
- d. remont budynku socjalnego na kolonii w Brochowie;
- e. drobne remonty siatki, zamków przy furtkach, doraźne łatanie dziur w zewnętrznej siatce ogrodzeniowej, po wypadach złodziei;
- f. prowadzenie strony internetowej i jej uzupełnianie, zaprojektowanie tablic ogrodu, tabliczek z nazwami alejek, zaprojektowanie logo naszego ROD „Pokój” opartego na kolejowej tradycji, przez Pana Łukasza Netczuka. Nasza strona bierze udział w konkursie na najładniejszą stronę w PZD. Tablice zostały wykonane w 2012 r. i wkrótce zostaną zamontowane.

12. Zarząd ROD systematycznie wysyłał początkujących działkowców na szkolenia do Okręgowego Zarządu. Były wstępne wprowadzenia i rozmowy z początkującymi działkowcami prowadzone przez Instruktorów fachowych i Zarząd ROD, ponadto początkujący i wszyscy pozostali działkowcy, mają dostęp do już pokazanej naszej biblioteczki.

12. Nie została wybudowana studnia. Tymi sprawami zajmuje się Pan Waldemar Mieszkowski zastępca Prezesa. Materiały sam sprowadziłem, ale wyszła sprawa wycięcia drzew i krzaków gdyż na taki teren nikt nie wejdzie z budową, a to niestety przeciągnęło się w czasie. Na

alejce prowadzącej do nowowytoczonych 5 działek będzie wywiercona pompa i druga pompa od strony Armii Krajowej. Pompy zostaną wybudowane dopiero po ogrodzeniu tych działek.

13. Dziękuję całemu Zarządowi, komisjom problemowym, oraz wszystkim działkowiczom, którzy bezinteresownie pomagali przy pracach na rzecz Ogrodu. **Komisji Rozjemczej**, która załatwiała sprawy uchybień i nieporozumień sąsiedzkich. Dziękuję za prawidłowe gospodarowanie naszymi pieniędzmi **Komisji Rewizyjnej. Pani Księgowej** za profesjonalne prowadzenie księgowości. Dziękuję **Komisji Lustracyjnej**, która po przeglądzie naszego Ogrodu, wytypowała najładniejsze działki do nagród; najlepiej przedstawia to pismo z okazji Dnia Działkowca z dnia 11.09.2011 r. Jestem wdzięczny tym, którzy z chęcią pomagają i udzielają porad tym, którzy chcą tych porad słuchać. Prowadzone są szkolenia i pokazy przez **Instruktorów Ogrodowych i Instruktora Krajowego** z zakresu szczepień i cięć drzew, krzewów i winorośli, oraz wykłady z zakresu robienia win, soków, nalewek z rzadko spotykanych owoców. Są różne ciekawostki z zakresu krzewów egzotycznych. Warto na takie szkolenia przyjść. Za dbałość i konserwację urządzeń, czystość ogrodu, alejek, parkingu, ogrodzeń wewnętrznych i zewnętrznych muszę podziękować: **gospodarzom ogrodu**, Panu Krzysztofowi Móraskiemu i Jerzemu Milewskiemu z kolonii w Brochowie, **zastępcy prezesa** Waldemarowi Mieszkowskiemu, który ma nadzór nad stanem technicznym naszego ogrodu.

14. Zarząd i komisje problemowe postawiły sobie za cel polepszenie stosunków międzyludzkich na naszym ogrodzie. Braliśmy udziału w konkursie OZ PZD we Wrocławiu na ROD 2011 r. i zajęliśmy najwyższe w naszej historii **VII miejsce**. W konkursie na najładniejsze działki niestety nie było chętnych.

Utrzymanie czystości w naszym ogrodzie nadal jest głęboko niezadowolające: śmieci są wyrzucane byle gdzie, pod płotami, za żywopłotami, czy za ogrodzenie lub na parkingu, a wiadomo – nasze obejście świadczy o nas i naszej kulturze. Nie możemy dawać pretekstu dla przeciwników naszego ogrodu i ogrodnictwa działkowego. Musimy być wzorem gospodarności i porządku. Wyrzucanie śmieci takich jak krzaki, drzewo, zeschnięte pomidory i inne rzeczy na placu, między żywopłotem a płotem uważamy za zachowanie skandaliczne. W czasie obchodu straży miejskiej na terenie ogrodu, będą za takie nieczystości i nieporządek za siatką i na alejach karani działkowicze mandatami. Co się tyczy wyrzucania śmieci takich jak gałęzie i zielsko gdy zostanie taka osoba złapana zostanie powiadomiony o tym strażnik i on nałoży mandat. Zgodnie z prawem obowiązującym na terenie miasta Wrocławia mamy obowiązek te odpady kompostować u siebie na działkach. Lepiej te pieniądze przeznaczyć na coś innego, przydatnego dla ogrodu.

Zarząd bardzo prosi też o nie wykładanie alejek wykładzinami, odbierają one punkty w konkursach. Gdybyśmy przystąpili w tym roku do konkursu międzyogrodowego, to znów dostaniemy upomnienie za wykładanie alejek wykładzinami. Naprawdę lepiej zasiać trawę i ją kosić. Przypominam też, że takie wykładanie alejek, czy też obsadzanie kwiatami, jakby było mało działki, jest niezgodne z regulaminem ROD. Ekologiczne jest zasianie trawy, sprzęt do koszenia jest na ogrodzie. Trawiaste alejki nie kurzą się podczas wietrznych dni i sprzyjają zatrzymywaniu wilgoci w glebie sąsiednich działek, są też miłsze dla oka. Zwracam się do działkowiczów, którzy mają działki na skraju ogrodu, aby utrzymywali czystość za siatką do 0,5 m., gdyż tylko w taki sposób utrzymamy w dobrym stanie ogrodzenie naszego ogrodu.

15. Najgorszą zarazą w naszych ogrodach jest złodziejstwo i wandalizm, złodzieje nie mają skrupułów w wycinaniu ogrodzeń, niszczeniu altan, wynoszeniu wszystkiego co metalowe. Zgłaszanie na policję nie przynosi żadnych efektów, jedynie co można poradzić to ubezpieczyć działkę i altanę, ale nie każdego na to stać. Policja robi co potrzeba, będzie dochodzenie, prezes będzie chodził składać zeznania, Policja postawi delikwentów przed sądem, a sąd za kilka dni ich wypuści, gdyż uzna notoryczne kradzieże za małą szkodliwość społeczną czynu. I na tym się sprawa kończy. Policja i Straż Miejska od czasu do czasu robią naloty na nasze ogrody w poszukiwaniu złodziei złomu, to pomaga i odstrasza złodziei i wandalów, jednak nadal problem ten jest trudny dla wymiaru sprawiedliwości.

16. Ocena prac w naszym ogrodzie przypadająca na okres wiosenno – jesienny wypadła dobrze. Niestety wiele działek jest zaniedbanych, brudnych, w nieporządku. Na wielu brak

numerów, nasadzenia są złe lub źle prowadzone, kompostowniki źle usytuowane lub nie ma ich wcale, a to z kolei już jeden krok do zatargów i kłótni między działkowiczami i Zarządem ROD. Dlatego Zarząd bardzo prosi wszystkich działkowiczów o wzajemny szacunek, zrozumienie potrzeb i problemów sąsiadów, a także o dobrosąsiedzkie kontakty.

17. Następną sprawą to opłaty za działki. Zarząd za radą władz nadrzędnych PZD, umożliwia wyłącznie dokonywanie opłat bezpośrednio u skarbnika ogrodu. Bezpośrednie przyjmowanie opłat, gwarantuje wystawienie i otrzymanie przez działkowiczów dowodów opłat. Opłaty są wyraźnie oznaczona, oddzielnie składki, oddzielnie inne opłaty. Przy wpłatach na konto nie ma już jasnego rozdziału, powstaje też dodatkowy problem wysyłania pocztą rachunków i potwierdzeń działkowiczom, a to dramatycznie zwiększa koszty obsługi opłat na co po prostu nas nie stać przy skromnych dochodach. W dodatku działkowcy nie aktualizują Zarządowi swoich adresów co utrudnia administrację. Każdy z nas ma przecież cały miesiąc w roku do uregulowania opłat. Nawet wtedy, gdy ktoś zachoruje, wyjedzie, pracuje lub ma jakieś inne okoliczności to można powiadomić Zarząd ROD o opóźnieniu opłaty. Nie ma sprawy, jak Zarząd wie, że będzie opóźnienie to da się wszystko załatwić i przesunąć termin bez nerwów i niepotrzebnego stresu. Musimy się wzajemnie szanować, Zarząd nie może wiedzieć wszystkiego o sytuacji wszystkich działkowiczów, dlatego sprawy problemowe można zgłaszać, Zarząd pomoże. Z Zarządem można kontaktować się pocztą na adres Prezesa, telefonicznie, jak również drogą elektroniczną za pośrednictwem maila. Nasz adres: rod.pokoj@onet.pl.

W 2008 r. na walnym zebraniu tę sprawę już podnoszono. Zebranie zagłosowało, że jedna czy też dwie osoby muszą się dostosować do ogółu. Jeżeli zmienimy zasady, to będziemy musieli podnieść składkę o jeden grosz od 1m² na opłatę dla Pani Skarbnik za dodatkowe dni zbieranie opłat. Przecież nikt tej pracy nie wykona za darmo. Narzekać każdy potrafi dużo, ale żeby dać coś z siebie dla ogrodu to już nie przychodzi nam tak łatwo.

Następna sprawa to psy, jeżeli czyjeś psy są agresywne lub kogoś pies zaatakował, to proszę złożyć **na piśmie** do Zarządu oświadczenie kto, gdzie i kiedy, a wtedy sprawa będzie rozpatrywana. Zarząd nie ma podstaw prawnych i możliwości rozpatrywania skarg słownych. Jak jest dowód pisemny to Prezes lub ktoś z Zarządu będzie o sprawę walczył, bo wiadomo, że ta osoba w razie czego poświadczy w tej sprawie. Sprawa psów zmarłego Pana Henryka została załatwiona.

18. Działki, co do których Komisja Lustracyjna miała obiekcje: były to działki w trakcie zagospodarowania, działki zaniedbane, zarówno w naszym ogrodzie jak i w kolonii Brochów. Tych działek nie będę wymieniał. W naszym ogrodzie mamy wiele działek, które zasługują na wyróżnienie i pochwałę. Takie działki cieszą oko.

19. Działki wyróżnione:

- a. działki wyróżnione książką i dyplomem - miejsca: I-32, II-28B, III-174;
- b. działki wyróżnione książką i dyplomem - miejsca 4-10: 5, 2B, 13, 28, 31, 83, 28 B;
- c. działki wyróżnione dyplomem - miejsca 11-18: 3B, 84, 9B, 125, 21B, 137, 139, 164.

20. Po dokonaniu inwentaryzacji powierzchni naszego ogrodu nie zmieniła się i wynosi 8830 m². Obecnie powierzchnia użytkowa wynosi 7600 m², pozostałość to alejki, główne aleje (drogi dojazdowe), parking, bunkier, stawek, place zabaw w Brochowie, o powierzchni 1230 m². Ogród liczy 225 działek. Ogród jest wyposażony w: 2 kosiarki spalinowe, 2 wiertarki, imadło, narzędzia, sekatory, nożyce i drabinę. Ponadto kupiliśmy piłę spalinową przeznaczoną tylko do cięcia żywopłotów. Jak już wspomniałem nożyce spalinowe do cięcia żywopłotu i piła spalinowa do cięcia drewna przeznaczone są do kasacji. Ponadto instruktorzy posiadają na wyposażeniu komplet, różnego rodzaju sekatorów. Narzędzia te otrzymali jako nagrodę za udział w konkursie naszego ogrodu. Wystarczy zgłosić się do gospodarza i trochę chęci, a wszystko można zrobić na działce. Za wywóz jednego kontenera na śmieci płaciliśmy już po 850,00 zł. Na śmieci niestety wywalamy wszystko – po grillowaniu tace, butelki plastikowe, papiery, butelki po piwie i puszki - (butelki są często potłuczone a to zakrawa już na wandalizm). Po imprezach weekendowych mamy niestety zaśmiecony cały ogród. Znowu ktoś zada pytanie, kto ma to sprzątać i znowu znajdzie się osoba która powie gospodarz i Zarząd, to przykre. Każdy działkowicz nie tylko jest regulaminowo zobowiązany do przestrzegania czystości na terenie ogrodu, ale powinien dbać o wizerunek ogrodu,

dlatego Zarząd prosi by mieć na względzie też szacunek dla trudnej pracy Zarządu i Gospodarzy. Mało kto z działkowiczów weźmie worek i pozbiera te śmieci, a byłoby to mile widziane, przynajmniej z alejek obok naszych działek. Po trzeźwemu pięknie mówimy, a po kilku piwach małym rozumem się szcycimy. A można i po piwie mieć szacunek dla siebie, otoczenia i sąsiadów, wystarczy trochę dobrej woli i kultury. Chciałbym, aby na naszym ogrodzie zapanowała atmosfera życzliwości, wzajemnego szacunku i uśmiechu na twarzach.

21. Finanse ogrodu. Wpływy. Składka członkowska za 2011 r. wynosiła – 0,18 gr. za m²:

- w ogrodzie pozostało 65% - 8.887.89 + 520.43 zaległe = 9.408.22 zł,
 - do Okręgowego Zarządu odprowadzono 35% - 4.554.90 zł,
 - wpływy z reklam - 11.020.00 zł,
 - wpisowe na inwestycje, to 20 działkowców po 100 zł. = 2.000.00 + 2*50 zł. = 2.100.00 zł
- tego pozostające w ogrodzie, 20 działkowców po 80,00 zł. = 1.600.00 zł,
Z tego ekwiwalent za nieprzepracowane godziny prac społecznie użytecznych - 3.200.00 zł.

Te kwoty to były nasze wpływy.

22. Finanse ogrodu. Wydatki takie jak diety dla aktywu, wynagrodzenia, koszty podróży, bilety MPK, zakupy, Dzień Działkowca, przedstawi księgową, więc nie będę się powtarzał. Natomiast wywóz śmieci kosztował nas zł, gdzie 1 kontener 850,00 zł. A w tym roku będzie to koszt nawet od 750,00 zł do 900,00 zł.

Gotówka w kasie na dzień 31.12.2011 r. to - 584.61.00 zł, jest zgodna ze stanem wykazany w bilansie. Nadmieniam, że podział funduszy nie uległ zmianie i wynosi 35% na odprowadzenie do Okręgowego Zarządu, natomiast 65% pozostaje w dyspozycji Zarządu ROD i wchodzi do rocznego preliminarza budżetowego.

Stan rachunku bankowego potwierdzony przez Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. III O. we Wrocławiu ul. Zygmunta Krasińskiego 27 jest zgodny ze stanem wykazany w bilansie i wynosi 25.394,78 zł.

Decyzją Krajowej Rady PZD na 2012 r. została podwyższona odpłatność za użytkowanie działek i wynosi 19 gr. od m², wpisowe 180,00 zł, opłata inwestycyjna 50,00 zł. Stawka ubiegłoroczna w wysokości 40,00 zł za niedopracowanie pracy na rzecz ogrodu tj. 5 godzin po 8 zł/godz. jak i fundusz inwestycyjny 15,00 zł musimy podnieść o 5 zł w jednym i drugim przypadku. Na zorganizowanie Dnia Działkowca możemy wziąć z kasy tylko 1200,00 zł. W naszym Ogrodzie jest działkowiczów 227, a do tego 26 współmałżonków zarejestrowanych jako współużytkownicy działki. Zwiększa to liczbę działkowiczów do 253 osób, a licząc podwójnie to mamy aż 480 osób. Dzień Działkowca jest dla wszystkich działkowców bez wyjątku! Na tę imprezę potrzeba co najmniej 1.600,00 zł, już teraz zapraszam na nasze święto, a także proszę nasze Panie z Komisji Socjalnej o pomoc w tym przedsięwzięciu. W ubiegłym roku 2011 cały nasz Zarząd angażował się w to święto, pogoda nam dopisała. Pragnę podziękować za współpracę wszystkim, a w szczególności:

- Antoniemu Jodkiewiczowi i Artur Szyndlarewicz, którzy stali przy grillu, nieźle im to szło,
- Waldemarowi Mieszkowskiemu za wzbogacenie święta muzyką,
- Kazimierzowi Ignarskiemu za udostępnienie dużego grilla,
- Danucie Zbierak, Bożenie Traczyk, Helenie Sikorskiej za oprawę, przygotowanie stołów i obsługiwanie gości,
- Pawłowi Błażejewskiemu za rozdział piwa,
- Krzysztofowi Morawskiemu, Janowi Zbierakowi i całemu Zarządowi za przygotowanie imprezy, a po imprezie posprzątanie. O sobie nie będę mówił, pomagali mi w tym wszyscy wymienieni, za co im z całego serca dziękuję. Dziękuję wszystkim działkowiczom, którzy przyczynili się do poprawy wizerunku naszego Ogrodu. Dbajmy o nasze działki, nasze otoczenie, o czystość, o dobre stosunki międzysąsiedzkie.

23. Jubileuszowe rocznice ogrodu. Proszę Państwa, ten rok będzie częściowo rokiem przygotowawczym do imprezy jaką będziemy obchodzili w 2013 r. to jest 60-lecia wydania lokalizacji i formalnego powołania Samorządu POD „Pokój” w dn. 01.12.1953 r. Przypomnę tylko, że działki w tym miejscu są już od 1947-1949 i powstały na podstawie decyzji Prezydium Rządu i

ustawy o POD z 1949 r. Samorząd naszego ogrodu i pionierzy wyłonili się z działającego w latach 1945-1949 Wrocławskiego Stowarzyszenia Działkowców Dzierżawców Kolejowych, które podlegało pod Samorządne Stowarzyszenie Ogrodów i Osiedli Działkowych Okręgu Wrocławskiego do 1949 r., a potem pod Krajową Radę POD przy Centralnej Radzie Związków Zawodowych.

Historia ogrodu jest jednak dłuższa, gdyż nasi działkowcy zostali przeniesieni z części kolonii „Zaroślak-Pszczółka” obecnego ROD „Gaje” w latach 1947-1955 w związku z budową bocznicy kolejowej do Propanu PKP oraz planowaną likwidacją niemieckiego ogrodu „Zaroślak” pod „Energoprem” (ul. Jesionowa - obecnie osiedle w budowie). „Zaroślak” powstał już w latach 1926/1927, a sąsiedni ogród „Pszczółka” istniał już w 1936 r. Nasza tradycja ogrodowa ROD „Pokój” i ROD „Gaje” w tym miejscu liczy sobie zatem 86 lat. ROD Pokój fizycznie istnieje od 1949 r. czyli 64 lata.

Zarząd już poczynił przygotowania w 2011 r. do tej imprezy, a pracy jest dużo. Najwięcej pracy w przygotowanie dolnej sali i elewacji zewnętrznej budynku wnieśli Danuta Zbierak, Helena Sikorska, Bożena Traczyk, Władysława Czupryna, a przede wszystkim nieoceniony gospodarz ogrodu Pan Krzysztof Móravski, któremu niektórzy niestety starają się uprzykrzyć życie, głosząc niezdrowe insynuacje. Najlepiej zrobić nie przeszkadzając tym co mają chęci do pracy dla ogrodu, albo sami niech wezmą się do pracy. Nasi działkowicze powinni ostro zaprotestować przeciwko wszelkim insynuacjom takich ludzi! Zarząd przypomina również, iż publiczne bezpodstawne pomawianie i zniesławianie kogokolwiek, a w szczególności osób zasłużonych jest karalne i może być przedmiotem postępowań cywilno-prawnych. Jeśli ktoś nie ma pojęcia o pracy Zarządu i gospodarzy, a w dodatku nigdy nie splamił się pracą społeczną dla nas wszystkich, z czystej przyzwoitości powinien po prostu zamilknąć. Jeśli ma zarzuty niech wystąpi z nimi prawnie, tak jak w kulturze demokratycznej przewiduje prawo. Ale najczęściej okazuje się, że są to zwykli krzykacze, niezdolni do obrony rzucanych przez siebie na prawo i lewo pomówień. Miejmy to na względzie.

24. Historia, strona internetowa, kronika tradycje. Proszę Państwa, nasz Ogród ma stronę internetową, której adres będzie wkrótce dostępny na tablicy informacyjnej na parkingu. W ciągu ostatnich dwóch lat razem z synem uporządkowałem archiwum naszego ogrodu zaczynające się w 1953 r. Archiwum zostało zinwentaryzowane, przejrzone i posłużyło wreszcie do odtworzenia i napisania porządnej historii-kroniki ogrodu, o którą kolejne Zarządy i Walne Zebrania się upominały. To marzenie wkrótce się ziści. Archiwum nasze liczy prawie 30 segregatorów i ponad 15 tys. arkuszy. Prezes z synem segreguje dokumenty latami i działami, układa w nowych nośnikach i robi notatki. Dokumentuje nie tylko działalność władz, ale też problemy i uroki ogrodnictwa i życie działkowiczów. Archiwum jest świadkiem historii i naszego prawa do zajmowanych gruntów i obiektów. Najważniejsze dokumenty zostały sfotografowane i dołączone do historii. Bazuje ona wyłącznie na dokumentach archiwalnych i zeznaniach działkowiczów. Szczegółowo opisuje dzieje nie tylko od 1953 ale też naszych niemieckich poprzedników od 1926 r. i wspólne początki z ROD „Gaje”. Obecnie historia została napisana do 1995 r., gdyż przeszukiwanie archiwum jest bardzo mozolną pracą, zajmującą bardzo dużo czasu. Dodatkowo powstała lista zorganizowanych konkursów, zdobytych nagród, a także przyznanych odznaczeń działkowcom i aktywowi. Mamy szczegółowy wykaz kolejnych Zarządów i Komisji. Powstał rozdział o naszych bogatych tradycjach. Zaprojektowano logo ogrodu oparte na symbolice kolejowej ogrodu z pierwszych lat jego istnienia. Syn prezesa, jako miłośnik historii i ogrodnictwa z zacięciem badawczym, bezinteresownie opracowuje każdy dokument, sprawdza z innymi źródłami historycznymi i archiwalnymi, a także przygotowuje końcowe opracowanie w formie folderu-księgi pamiątkowej na 60 lecie ogrodu. Oprócz historii znajdują się tam wyniki konkursów, wykaz władz, nagród i odznaczeń, plany rozwoju ogrodu, opis stanu prawnego z kolejnymi likwidacjami i powstaniem kolonii w Brochowie, rozdział o tradycjach, opis zagospodarowania ogrodu, galeria zdjęć, osiągnięcia ogrodu, Służba SSI i in. Wszystkie te informacje są już dostępne w formie elektronicznej na naszej stronie internetowej.

Jednak aby powstała prawdziwa kronika, potrzebne jest zaangażowanie nas wszystkich.

Zarząd bardzo prosi działkowców, zwłaszcza naszych seniorów o udostępnienie nam zdjęć z działek i wszelkich pamiątek związanych z POD „Pokój”. Po wykonaniu kopii cyfrowej tych zdjęć zostaną one zwrócone nienaruszone właścicielom. Z góry dziękujemy za podzielenie się częścią naszej wspólnej historii.

25. Zakup benzyny do generatora prądu dla potrzeb oświetlenia i ogrzania biura w okresie zimowym. Proszę Państwa, w związku z różnymi pogłoskami, a także najściem pracowników PKP na działkowców, Zarząd informuje, że do oświetlenia oraz podgrzania w okresie zimowym pomieszczeń biura używa wyłącznie własnego generatora prądu zasilanego benzyną. Padają z ust ludzi niedoinformowanych (w tymi naszych działkowców) różne nieprawdziwe informacje. W budynku Biura Zarządu prądu z PKP nie ma, przyłączy zostało odcięte jeszcze przed 2000 r. Owszem na terenie ogrodu są działkowcy, którzy mają indywidualne umowy z firmą PKP Energetyka na dostawy prądu do altan, mają własne przyłącza i podliczniki. Natomiast nie ma sytuacji jakoby ktokolwiek na terenie ogrodu miał nielegalnie podłączony prąd z kolei. Jeżeli takie przypadki są należy je zgłosić Zarządowi, gdyż kradzież prądu przez działkowca skutkuje rzucaniem oskarżeń pod adresem Zarządu i PZD. Ponieważ zakup benzyny do generatora powinien być przedstawiony na walnym zebraniu, Zarząd wnosi aby przeznaczać na ten cel odpowiednie środki. Najście pracowników PKP zapowiada przeprowadzanie kontroli przez energetykę na liniach energetycznych w tym rejonie. Co do instalacji podziemnych, jak i naziemnych wybudowanych przed 2000 r., znajdujących się na terenie ogrodu, to zgodnie z prawem są one razem z gruntem własnością Gminy Wrocław w zarządzie PZD. Żaden pracownik jakiegokolwiek spółki PKP występujący w imieniu PKP nie ma prawa wstępu na teren ogrodu, ani naruszania starej infrastruktury podziemnej na ogrodzie, jak również w budynku. Proszę o tym pamiętać i wszelkie niepokojące ruchy ze strony PKP zgłaszać Zarządowi, Zarząd przekaze sprawę na policję i do OZ PZD, ponieważ PKP nie ma prawa rządzić się mieniem Gminy Wrocław, które jest w Zarządzie PZD. W przypadku roszczeń ze strony Gminy to my odpowiemy prawnie za to, że pozwoliliśmy PKP naruszyć własność gminy (w tym instalacje). Jedynym Zarządcą jest PZD.

Dziękuję wszystkim Działkowcom, Zarządowi ROD, Komisjom Statutowym i Problemowym za miłą i owocną współpracę. Dziękuję wszystkim tu obecnym, naszemu opiekunowi Panu Witoldowi Stankiewiczowi, przedstawicielowi OZ i wszystkim, za wysłuchanie sprawozdania z działalności Zarządu ROD „Pokój”. Zapraszam do wzięcia udział w dyskusji i dobrych rad dla Zarządu ROD.